

MAX THURIAN, *O Eucharystii i modlitwie*, Kraków 1987, Instytut Wydawniczy „ZNAK”, s. 179. Nakład 20 000 egz.

II Krajowy Kongres Eucharystyczny stał się impulsem do ożywienia zainteresowań Eucharystią, która jest źródłem i zarazem szczytem całego życia chrześcijańskiego (KK 11). Ożywienie to widoczne jest również w sferze wydawniczej. Polskiemu czytelnikowi oddano wiele opracowań, również autorów zagranicznych, podejmujących problem Eucharystii. W tym nurcie mieści się praca Maxa Thuriana brata z Taizé. Wydawnictwo ZNAK w jednej pozycji daje do ręki czytelnikowi dwie prace Thuriana: *Tajemnica Eucharystii. Spojrzenie ekumeniczne (Le mystère de l'eucharistie. Une approche oecuménique*. Centurion, Paris 1981) oraz *Człowiek współczesny i życie wewnętrzne (L'homme moderne et la vie spirituelle*. Les Presses de Taizé — Editions de l'Epi, 1970) — tłumaczyła Maria Tarnowska. Osoby autora, Maxa Thuriana, nie potrzeba wiele reklamować, bo jest on znanym współtwórcą Wspólnoty w Taizé — zresztą uczynił to ks. bp Marian Jaworski na pierwszych kartach omawianej publikacji: „O autorze i jego dziele” (s. 5—11).

Pielgrzymowanie Kościoła, zwłaszcza w naszej epoce, naznaczone jest zmianami ekumenizmu; chrześcijanie szukają dróg do odbudowania tej jedności, o którą modlił się Jezus podczas Ostatniej Wieczerzy (J 17, 21). Tajemnica Eucharystii — ustanowiona tej nocy, kiedy Zbawiciel nasz został wydany — jest „znakiem jedności i węzłem miłości” (KL 47), nosi sobie rys ekumeniczny.

Refleksje o Eucharystii Maxa Thuriana powstały w roku Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego w Lourdes (1981), którego hasłem był „Jezus chlebem łamanym dla nowego świata”. Autor pracy o Eucharystii zaopatrzył w podtytuł: „Spojrzenie ekumeniczne”, bo przez trud przybliżenia Największej Tajemnicy „chce przysłużyć się (...) rozkwitowi wiary, mając na względzie zjednoczenie wszystkich chrześcijan w jednej uczcie Pana” (s. 15). Jedność uczniów Chrystusa jest znakiem danym dla ożywienia wiary w świecie, która jest darem czystej łaski Boga (s. 19).

Praca „Tajemnica Eucharystii” składa się z dwóch części oraz z małego zbioru epiklez (s. 83—95), które trzeba uznać za cenny dodatek, bo źródłowy.

Pierwsza część pracy: *Eucharystia — ofiara uwielbienia i błagania* (s. 17—38) podejmuje różne aspekty Eucharystii jako ofiary. Na wstępie stwierdza autor, że nie ma religii, która stanowi jedną z właściwości człowieka, która nie znalazła ofiary (s. 17). Eucharystia jest ofiarą, ponieważ mieści się w tradycji ofiar Starego Przymierza, a zarazem aktualizacją jedynej i doskonałej ofiary Chrystusa na krzyżu (s. 18), dlatego jest PAMIĄTKA. Pamiątka jest kluczowym słowem dla zrozumienia znaczenia Eucharystii — sposób rozumienia i głębię treściową tego terminu przybliża prowadzona analiza (s. 19—27). Dopiero po włączeniu Eucharystii w nurt historiozawczy pozwala na lepsze zrozumienie jej charakteru ofiarniczego (s. 27—36). Podkreślono udział rzeczywistości stworzonej w Eucharystii (s. 36—38), która „jest przede wszystkim ofiarą z pierwocin stworzeń samego Boga” (s. 36). Przychodzi tu na myśl „Msza świata” Teilharda de Chardin, który na patenie przynosi Panu dary o wymiarze kosmicznym. Thurian zdecydowanie ocenia teologów i liturgistów, „którzy бага-

telizują offertorium” (s. 36) i oddzielają od siebie stworzenie i odkupienie, bo w Eucharystii głosi jednocześnie cuda stworzenia i cuda odkupienia (s. 37). Można w tym miejscu mieć trochę pretensji do użytej terminologii, która nazywa „Przygotowanie darów” offertorium — sugerując moment ofiarńczy tej części Mszy świętej. Historia liturgii przekazała nam niezwykle barwne opisy przeżywania przez wiernych obrzędu przygotowania darów. Przynoszone dary są wyrazem gotowości złączenia się z Jezusem ofiarującym się Ojcu za życie świata.

Znacznie szerzej potraktował Max Thurian drugą część swojej pracy: *Eucharystia, rzeczywista i żywa obecność Chrystusa* (s. 39—82). Ma jednak autor świadomość niemocy inteligencji ludzkiej, aby oddać „tę niezgłębioną tajemnicę wiary, która pozwala się raczej uwielbiać niż uchwycić” (s. 40). Po takim zastrzeżeniu podaje różne ujęcia rzeczywistej obecności, podkreślając aspekty ekumeniczne pojmowania misterium Eucharystii, w której Kościół wyznaje rzeczywistą, żywą i działającą obecność Chrystusa. Pierwsi chrześcijanie są świadkami dosłownego pojmowania obecności Chrystusa w Eucharystii — koncepcja rozumienia dosłownego (s. 41—43). Inną koncepcję — metaboliczną (s. 43—47) — reprezentują liturgie wschodnie, wg której „podczas celebracji eucharystycznej dokonuje się przemiana (metabole)” (s. 44), chleba i wina w Ciało i Krew Chrystusa przez połączone działanie słowa Pana: „To jest Ciało moje ... To jest Krew moja”, oraz wylanie Ducha Świętego (epikleza) (s. 44). Koncepcja metaboliczna nie wyklucza istnienia koncepcji sakramentalnej (s. 47—50), które to ujęcie nie pomniejsza przekonania o rzeczywistej i żywej obecności Chrystusa, jednakże chleb i wino postrzegane przez nasze zmysły są sakramentem (znakiem, symbolem, typem, antytypem, figurą) Ciała i Krwi Chrystusa, które rzeczywiście przedstawiają i uobecniają (s. 49—50). W XI wieku pojawia się w Kościele nowa koncepcja, realistyczna (s. 50—54), zgodnie z którą Kościół zachodni przyjmuje, że „Eucharystia, jeśli ma być prawdziwa, musi dawać Ciało Zmartwychwstałego, które jest życiem wiecznym” (s. 52). Wyakcentowanie substancji w metafizycznym myśleniu wieków średnich, wprowadza koncepcję substancjalistyczną (s. 54—63) do tematu prawdziwej i żywej obecności Chrystusa w Eucharystii. W obecnej atmosferze ekumenicznej, owe rozmaite koncepcje, „mają posłużyć dla spotkania się chrześcijan jako pewne punkty odniesienia” (s. 61), poprzez które manifestuje się wiara w rzeczywistą obecność Chrystusa. Wszelka próba rozumienia tego wielkiego misterium obecności Chrystusa przez wiarę prowadzi do zjednoczenia — Thurian nazywa ten proces „Ekumenicznym zbliżeniem ku tajemnicy” (s. 63—82).

Reasumując, trzeba stwierdzić, że praca Maxa Thuriana o Eucharystii charakteryzuje się głębią teologiczną, a jednocześnie jest żywym świadectwem miłości do Chrystusa Pana obecnego w Najświętszym Sakramencie. To świadectwo może przyczynić się do owocniejszego doświadczenia w tajemnicy Eucharystii Chrystusa, który do końca nas umiłował oraz do „pełniejszego przeżycia przez nas Kongresu Eucharystycznego w Polsce w r. 1987” (ks. bp M. Jaworski, O autorze i jego dziele, s. 9).

Druga praca Maxa Thuriana wchodząca w skład omawianej książki poświęcona została egzystencji chrześcijańskiej. *Człowiek współczesny i życie wewnętrzne* (s. 99—176) ma bardzo przejrzystą i logiczną konstrukcję, składającą się z czterech części: „Działanie i kontemplacja” (s. 101—121), „Życie prostą modlitwą” (s. 121—144), „Cierpienie jako modlitwa” (s. 145—163), „Życie liturgiczne” (s. 167—176). W pierwszej części, działanie i kontemplacja, przedstawia autor człowieka — chrześcijanina współczesnego, który chcąc się realizować zgodnie z Ewangelią potrzebuje pokarmu modlitwy (s. 118). Egzystencja chrześcijańska odnajduje swój sens i owocność w Krzyżu Chrystusa (s. 101) — to jest asceza chrześcijańska, czyli nie pokonywanie siebie, ale ciągle podejmowanie woli Bożej, co sprawia

w nas Duch Święty. Dzięki zbawczemu czynowi Syna Bożego, człowiek mocą Ducha Świętego staje się nowym stworzeniem, zdolnym do miłości ludzi i wszelkiego stworzenia. Ten obraz może być zakłócony, dlatego potrzeba spowiedzi i kierownictwa duchowego, które „mogą z pożytkiem oświecić chrześcijanina co do siebie samego i pozwolić mu na rozpoznanie prawdziwego przeciwnika” (s. 119). Ważną rolę w życiu chrześcijańskim spełnia modlitwa, której tajemnicą nie jest poświęcony czas, ale jest to „gotowość względem Boga, spoczynek w obliczu Jego majestatu, stawianie się przed Panem” (s. 127). Cenne jest pokreślenie przez autora wagi krótkiej modlitwy, „aby usłyszeć głos Boga w krótkich często chwilach” (s. 128), jest to bowiem wchodzenie w dzieło Syna Bożego. Szczególne miejsce w życiu modlitewnym chrześcijanina zajmuje Eucharystia. Życie napełnione modlitwą ma prowadzić do świata i do drugiego człowieka, nawet gdyby to wiązało się z cierpieniem, które jest „formą modlitwy” (s. 145). Przedstawia nam autor rolę i znaczenie cierpienia w życiu chrześcijańskim (s. 145—163), wykazując związek cierpliwości” z ideą wyczekiwania, bólu, nawet męki” (s. 146). Cierpienie nie jest tylko głoszeniem krzyża, ale jest równocześnie „wstawiennictwem” za wszystkich w świecie — rys społeczny cierpienia. W końcu, jako zwieńczenie dotychczasowych rozważań, charakteryzuje autor życie liturgiczne (s. 164—176), które jest „zasadniczym miejscem i żywotnym kształtem egzystencji” (s. 164). Tu podaje Max Thurian krótkie określenia liturgii, która jest „znakiem chwały mającego nadejść Królestwa” (s. 164), a „przede wszystkim jest ofiarą uwielbienia” (s. 165), „obejmuje całą chrześcijańską egzystencję, całe życie stanowi duchowy kult” (s. 169). Trzeba nam te wypowiedzi uzupełnić przez określenie liturgii zawarte w Konstytucji o Liturgii Soboru Watykańskiego II. „Słusznie przeto uważa się liturgię za wykonywanie kapłańskiego urzędu Jezusa Chrystusa; w niej przez znaki widzialne wyraża się i w sposób właściwy poszczególnym znakom urzeczywistnia się uświęcenie człowieka, a mistyczne Ciało Jezusa Chrystusa, to jest Głowa ze swymi członkami, wykonuje całkowity kult publiczny” (KL 7).

Na zakończenie, trzeba wyrazić nadzieję, że lektura obu prac Maxa Thuriana, przyczyni się do gorliwego ukochania Kościoła, który karmi nas Ciałem i Krwią Chrystusa, który do końca nas umiłował. Cechą miłości jest budowanie jedności ...

Koszalin

KS. ANDRZEJ KORPUSIK

JERZY STEFAŃSKI, *Sakrament chorych w reformie Soboru Watykańskiego II*. Studium liturgiczno-teologiczne, Księgarnia św. Wojciecha Poznań 1988, stron 270.

Ks. dr hab. Jerzy Stefański, profesor Wyższego Seminarium Duchownego w Gnieźnie, docent ATK w Warszawie i konsultor Kongregacji Kultu Bożego, jest dobrze znany czytelnikom czasopism teologicznych i pastoralnych. Jego liczne prace można spotkać w „Ateneum Kapłańskim”, „Ruchu Biblijnym i Liturgicznym”, „Studia Theologica Varsaviensia” i „Studia Gnesnesia” ale także w „Notitiae”, „Liturgisches Jahrbuch” i „Ephemerides Liturgicae”. Od kilku lat prowadził studia nad problemami związanymi z sakramentem namaszczenia chorych, o czym świadczą jego liczne artykuły zamieszczone głównie w „Ateneum Kapłańskim” i w „Studia Gnesnesia”. Omawiana publikacja jest pracą habilitacyjną przedstawioną w ATK w Warszawie.